

Protokół
z XLVI Sesji Rady Gminy Kaźmierz
27 marca 2014 r.

I. Sprawy organizacyjne.

XLVI Sesja Rady Gminy Kaźmierz odbyła się 27 marca 2014 r. w Szkole Podstawowej w Gaju Wielkim.

Oficjalne obrady otworzył Przewodniczący Rady Pan Grzegorz Reinholz witając wszystkich zebranych.

W następnej kolejności przeszedł do odczytania porządku obrad. Zawniósł także o wniesienie do niego zmiany polegającej na zmianie kolejności podejmowania uchwał w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014 – 2030 oraz uchwały w sprawie zmiany budżetu. Uchwały miałyby być podjęte jako pierwsze. Zaproponował także wycofanie informacji międzysesyjnej Wójta Gminy z uwagi na jego nieobecność na dzisiejszej sesji. Innych propozycji zmian radni nie wnieśli, dlatego odbyło się głosowanie, w wyniku którego 15 głosami „za” radni przyjęli nowy porządek obrad (stanowi on *załącznik nr 5* do protokołu).

Po stwierdzeniu kworum – obecnych było 15 radnych (listy obecności stanowią *załączniki nr 1, 2, 3 i 4* do protokołu) radni dokonali wyboru sekretarza sesji. Jednogłośnie 15 głosami „za” został wybrany radny Tadeusz Mańka.

Radni także jednogłośnie 15 głosami „za” przyjęli bez odczytywania protokół z poprzedniej sesji, który jest dostępny do wglądu radnych przez sesję w Biurze Rady Gminy oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kaźmierz.

II. Sprawozdania:

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że brał udział w przygotowaniu wspólnego posiedzenia komisji oraz sesji.

III. Interpelacje i zapytania radnych.

- 1) Przewodniczący Rady przypomniał, że na poprzedniej sesji padło pytanie Pana Tomasza Augustyna dotyczące ilości pracowników przyporządkowanych gospodarce wodnościekowej w Zakładzie Usług Komunalnych. Z uwagi na nieobecność Pana

Augustyna, odpowiedź zostanie mu przekazana. Pani Dyrektor odpowiedziała bowiem pisemnie, ponieważ ze względów rodzinnych nie mogła uczestniczyć w sesji – tłumaczył Przewodniczący Rady.

- 2) Następnie głos zabrał radny Grzegorz Skabara, który przypomniał, że wpłynął wniosek mieszkańców ul. Okrężnej i ul. Dworcowej w Kaźmierzu o wykonanie przejścia dla pieszych przy ul. Leśnej i Dworcowej. Wspomniał, że Powiat Szamotulski wykonał już chodnik przy ul. Dworcowej, otrzymał też od nich informację, że do końca kwietnia zostanie ustawiony znak i przejście dla pieszych. Jednak zauważył, że nic w tym temacie nie dzieje się na ul. Leśnej. Radny chciałby wiedzieć, czy zostaną tam podjęte jakieś działania.
- 3) Radny Grzegorz Skabara poruszył także temat dziur w drogach w miejscowościach Dolne Pole i Kopanina. Pyta, czy jest możliwość ich załatwienia. Przewodniczący Rady zapewnił, że na następnej sesji radny otrzyma odpowiedź.
- 4) Głos zabrał także radny Andrzej Szulc. Zgłosił pytanie mieszkańców Kiączyna, których nurtuje sprawa budowy kolektora sanitarnego. Część wsi kolektor posiada a druga niestety nie. Uważa, że nie powinno tak być, że w Kiączynie buduje się oczyszczalnię ścieków a najbliżsi mieszkańcy nie będą mogli z niej korzystać, nie mogą być podłączeni. Pytania te zadają mieszkańcy m.in. ulic Topazowej, Rubinowej, Szmaragdowej i pozostałych, przy których przebiega kolektor sanitarny. Prosił, by radny poruszył ten temat na sesji.

IV. Dyskusje i decyzje.

W dalszej części sesji radni przeszli do podejmowania prawomocnych uchwał.

Pierwszy projekt dotyczył zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014 – 2030. Zreferował ją Skarbnik Tomasz Olejnik. Mówił, że z trzech załączników jakie uchwała posiada, zmianie ulega tylko jeden – pierwszy. Chodzi o aktualizację kolumny roku 2014, jako, że w uchwale budżetowej zmianie ulega kwota dochodów, wydatków, przychodów oraz kwota deficytu. Należy zatem zaktualizować załącznik, by była spójność z budżetem. Jak mówił Skarbnik dopatrywał się jeszcze, sporządzając sprawozdanie w wykonania budżetu, że w roku 2013 w kwocie zadłużenia nie ma zobowiązań wymagalnych, a jednak 3 faktury przeszły na rok 2014, dlatego sumę 642,91 zł należy dopisać do kwoty zadłużenia na koniec roku 2013 i wykazać ją jako dług spłacany z wydatków. Po zakończeniu omawiania Przewodniczący Rady spytał, czy radni mają pytania. Z uwagi na ich brak odczytał uchwałę, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” podjęli:

Uchwałę Nr XLVI/273/14
w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014 - 2030

Uchwała stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Następna uchwała dotyczyła zmian w budżecie gminy. Omówił ją również Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmiany polegały na:

- uzyskaniu dotacji z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 107 500,00 zł na drugi etap modernizacji drogi Gorszewice – Komorowo. Przypomniał, że w roku ubiegłym został wykonany ok. 1 km, do zakończenia pozostało zaledwie 600 m. Tym samym plan dochodów i wydatków w dziale 60016 wzrośnie o przedmiotową kwotę;
- otrzymaniu dotacji na dożywianie uczniów w rozdziale 85295 w kwocie 18 800,00 zł. Ja mówił Skarbnik, spodziewa się, że jeszcze dwukrotność tej kwoty powinna do nas trafić;
- otrzymaniu dotacji na wypłatę dodatków pielęgnacyjnych w kwocie 400,00 zł. Jest to zadanie zlecone, dlatego powinniśmy wyodrębnić z tej kwoty jeszcze 3 % na obsługę zadania, nie dało by się jednak tego wypłacić, gdyż kwota ta stanowi świadczenie, dlatego jest propozycja przyjęcia całości 400,00 zł do świadczeń;
- zawarciu porozumienia z Urzędem Marszałkowskim z wydziałem zajmującym się PROW – LEADER (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich) na dofinansowanie projektu pn. „Rozbudowa boiska w Kaźmierzu”, chodzi o szatnię. Tym samym do rozdziału 92601 otrzymujemy 120 000,00 zł. Po stronie wydatków należy przyjąć tę kwotę i zwiększyć ją jeszcze o własne środki w kwocie 100 000,00 zł, które będą pochodzić z wolnych środków wygosparowanych w roku 2013;
- w związku z wyborami do europarlamentu i wyborami samorządowymi i utworzeniem nowego okręgu wyborczego, należy wyposażyć dodatkowy lokal wyborczy. Proponujemy zatem utworzyć paragraf z planem na zakup materiałów (urny, kabiny itp.) – 2 000,00 zł. W momencie otrzymania dotacji kwotę tę zagospodarujemy. Źródłem finansowania tych 2 000,00 zł też są wolne środki z 2013 r.;
- przekazaniu dotacji dla Powiatowej Straży Pożarnej w Szamotułach przez Wojewódzki Fundusz Wsparcia PSP w kwocie 100 000,00 zł. Źródłem finansowania również będą wolne środki z roku 2013. Oznacza to, że zwiększamy te wolne środki łącznie o kwotę 202 000,00 zł i wymaga to zmian w WFP.

Radni nie wnieśli uwag do uchwały, dlatego Przewodniczący odczytał jej treść, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego 13 głosami „za” i 2 głosami „wstrzymującymi się” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/274/14
w sprawie zmian w budżecie Gminy Kaźmierz na 2014 r.***

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Uchwałę w sprawie przyjęcia rocznego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi zreferował Zastępca Wójta Marek Jakubowski. Wspomniał, że program był już trzykrotnie na omawiany komisjach. Przypomniał, że obowiązek przyjęcia programu wynika z ustawy o ochronie zwierząt. Jest on krótkoterminowy – roczny, dlatego musi być szczegółowy i precyzyjny. Wskazuje on schronisko, z którym gmina ma zawartą umowę, gospodarstwo do którego trafiałyby zwierzęta gospodarskie z przyczyn losowych, umieszczane tam na okres przejściowy. Program wskazuje także gabinet weterynaryjny, który będzie udzielał pomocy weterynaryjnej. Jak mówił Zastępca Wójta był on opiniowany przez koła łowieckie i Powiatowego Lekarza Weterynarii. Nie wszystkie koła odpowiedziały, ale jest to wtedy traktowane jako opinia pozytywna. Radni nie wnieśli uwag do treści uchwały, dlatego Przewodniczący Rady odczytał jej treść, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/275/14
w sprawie przyjęcia „Rocznego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz
zapobiegania bezdomności zwierząt dla Gminy Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Kolejny projekt uchwały, zgodnie z porządkiem obrad, dotyczył przyjęcia zmian w Statucie Związku Międzygminnego Centrum Zagospodarowania Odpadów SELEKT. Zreferował go radnym Zastępca Wójta Pan Marek Jakubowski. Mówił, że główną przyczyną zmiany jest wystąpienie ze Związku jednej z gmin – Miasta Luboń oraz modyfikacją w nazewnictwie: otóż określenie „skarbnik” zastępujemy określeniem „główny księgowy”. Te drobne zmiany techniczne powodują potrzebę przyjęcia zmian w statucie przez wszystkie gminy będące uczestnikami Związku (w tym momencie pozostanie 20 miast i gmin). Zastępca Wójta tłumaczył, że statuty muszą być podjęte w jednobrzmiącym kształcie. Następnie Zgromadzenie Związku podejmie uchwałę o jego zatwierdzeniu i wówczas są one rejestrowane przez ministra. Po zakończeniu omawiania projektu uchwały Przewodniczący

Rady spytał, czy radni mają pytania. Z uwagi na ich brak odczytał jej treść. Następnie radni przystąpili do głosowania jawnego, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” (*statutowy skład Rady Gminy wynosi 15 radnych - na sesji obecnych było 15 radnych*) podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/276/14
w sprawie przyjęcia zmian w Statucie Związku oraz przyjęcia jednolitego tekstu Statutu
Związku***

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

Projekt dotyczący nabycia nieruchomości omówił Kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Pan Marek Nowak. Wykup działek wymienionych w uchwale jest pod drogi lub ich poszerzenia. Stanowią one kontynuację działek już wykupionych pod drogi i wszystkie znajdują się na obszarach, na których obowiązują plany zagospodarowania przestrzennego. Jak wspomniał na wspólnym posiedzeniu komisji Pan Tomasz Giec omówił szczegółowo ten projekt, ale jeżeli radni sobie życzą, może po kolei każdą nieruchomość analizować. Jeżeli nie to prosi o przyjęcie uchwały. Radni pytań nie mieli, w związku z czym Przewodniczący odczytał treść uchwały, przystąpiono do głosowania, w wyniku którego jednogłośnie 15 głosami „za” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/277/14
w sprawie nabycia nieruchomości***

Uchwała stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

Następnie Przewodniczący Rady ogłosił krótką przerwę, w trakcie której głos zabrał Komendant PSP Szamotuły Ireneusz Pers dziękując za wsparcie ze strony Rady Gminy w przedmiocie dofinansowania zakupu nowego samochodu pożarniczego dla PSP Szamotuły. W trakcie przerwy Dyrektor Szkoły Podstawowej Pani Violetta Pietrzak - Sikorska oprowadziła zainteresowanych gości po obiekcie.

Po kilkunastu minutach wznowiono obrady.

Kolejna uchwała dotyczyła wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą Nr XLIV/261/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Kopanina rej. „Wschodnia I”. Przeanalizowała ją radnym Pani Beata Jeziorna – pracownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji. Wspomniała na wstępie, że szczegółowo projekt

uchwały został przedstawiony na wspólnym posiedzeniu komisji. Chciałaby jednak podsumować. Otóż wszystkie uchwały (ta i dwie kolejne) dotyczą tego samego wezwania, dlatego omawiając jedną, odniesie się do wszystkich trzech. We wniosku o naruszenie przepisów prawa został przywołany art. 14 ust. 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jak napisano we wniosku, naruszenie dotyczy pominięcia sporządzenia analizy przez Wójta. Pani Jeziorna zapewniła, że takowa analiza została wykonana. W podejmowanych w styczniu uchwałach dotyczących obszarów przy ul. Pod Lasem, Zachodniej i Wschodniej w uzasadnieniu był przytoczony zapis, że Wójt sporządził analizę w oparciu o zapisy powołanego wcześniej artykułu. Także w uzasadnieniu zawarto zapis, że obszar objęty planem jest spójny ze studium. Mówiła dalej, że jak radnym wiadomo, wszystkie podejmowane uchwały są kierowane do Wojewody Wielkopolskiego, gdzie podlegają ocenie. Jeżeli jest jakaś niezgodność, wówczas Wojewoda wydaje rozstrzygnięcie. Uchwały zostały podjęte w styczniu, w ciągu 7 dni mamy obowiązek je wysłać do organu nadzoru – do dnia dzisiejszego żadne rozstrzygnięcie nie przyszło, w związku z tym, nie ma żadnego uchybienia. Przytoczyła także zapis art. 14 ust. 5, który nie został naruszony cyt. „, Przed podjęciem uchwały, o której mowa w ust. 1, wójt, burmistrz albo prezydent miasta wykonuje analizy dotyczące zasadności przystąpienia do sporządzenia planu i stopnia zgodności przewidywanych rozwiązań z ustaleniami studium, przygotowuje materiały geodezyjne do opracowania planu oraz ustala niezbędny zakres prac planistycznych”. Jak tłumaczyła zebranych, gdyby takowa analiza nie została wykonana, trudno byłoby przygotować projekty przedmiotowych uchwał o przystąpieniu do sporządzenia planu. W związku z tymi wyjaśnieniami prosi o przyjęcie przygotowanych projektów uchwał. Przewodniczący Rady spytał, czy radni mają pytania. Z uwagi na ich brak odczytał jako pierwszy projekt w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą Nr XLIV/261/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Kopanina rej. „, Wschodnia I”, Gmina Kaźmierz. Radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 11 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” i 2 głosami „przeciw” podjęli:

Uchwałę Nr XLVI/278/14
w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą
Nr XLIV/261/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia
do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w miejscowości Kopanina rej. „, Wschodnia I”, Gmina Kaźmierz

Uchwała stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

Następnie odczytał uchwałę w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą Nr XLIV/262/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Kopanina rej. „Przylesie III”. Radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 12 głosami „za” i 3 głosami „przeciw” podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/279/14
w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą
Nr XLIV/262/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia
do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w miejscowości Kopanina rej. „Przylesie III”, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

Odczytał także ostatni projekt uchwały z tej tematyki w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą Nr XLIV/263/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w miejscowości Kopanina rej. „Zachodnia I”. Radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 11 głosami „za” i 4 głosami „przeciw” podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/280/14
w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z uchwałą
Nr XLIV/263/14 Rady Gminy Kaźmierz z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie przystąpienia
do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
w miejscowości Kopanina rej. „Zachodnia I”, Gmina Kaźmierz***

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

Projekt ostatniej uchwały dotyczył niewyodrębnienia w budżecie gminy roku 2015 środków stanowiących fundusz sołecki. Zreferował go Skarbnik Tomasz Olejnik. Zaczął od tego, że nazwa fundusz sołecki jest myląca, ponieważ sołtysi nie dostają na rachunek bankowy do dyspozycji pieniędzy. Otrzymują jedynie możliwość decydowania o fragmencie budżetu gminy. Przepisy o funduszu weszły w życie w roku 2009. Były jednak objęte pewnymi wadami, dlatego w roku bieżącym nastąpiła nowelizacja ustawy. Omówił krótko zasady, na jakich jest ten fundusz wyodrębniany. Otóż do dnia 31 marca Rada Gminy podejmuje uchwałę o jego wyodrębnieniu lub niewyodrębnieniu w roku przyszłym. Jeżeli radni podejmą

uchwałę pozytywną to odbywają się zebrania wiejskie, na których podejmowane są uchwały, na podstawie których sołtysi składają wnioski w terminie do 30 września. Jeżeli są one prawidłowo sporządzone i zgodnie z prawem, Wójt nie ma jakby większej możliwości by nie przyjąć ich do projektu budżetu. Stąd te terminy, ponieważ 30 września mija czas składania wniosków do projektu budżetu roku następnego. W roku kolejnym wnioski te podlegają wykonaniu. Jak mówił dalej, po nowelizacji ustawy będzie możliwość zmiany wniosków w roku 2015 - jeżeli dane sołectwo uznałoby, że nie ten cel, tylko inny. W tej kwestii podniosły się głosy na tak i na nie. Skarbnik powiedział jednak o dwóch aspektach – otóż przyjęcie tej uchwały ma skutek finansowy, trzeba by bowiem znaleźć w roku 2015 dodatkowo 240 000,00 zł a zwrot z budżetu państwa następuje po roku – byłoby to ok. 30% poprawnie wykonanych wydatków. Uczestniczył w wielu takich zebraniach i frekwencja jest źródłem pewnych konfliktów. Skutek finansowy jest zatem negatywny dla budżetu. Kolejnym problemem jest frekwencja na zebraniach sołeckich. Skarbnik uczestniczył w takich zebraniach zarówno zawodowo, jak i prywatnie. Na wioskach gdzie zamieszkuje 2000 osób, na zebraniu pojawia się zaledwie 15. Fundusz ten może także stanowić źródło problemów. Wioski mają bowiem swoich liderów – sołtysów, którzy przyjdą ze swoimi zwolennikami i przyjdzie grupa większa, jakby przeciwników i przegłosują pomysły sołtysa i wezmą pieniądze. Głos zabrał radny Daniel Kosicki który powiedział, że decyzja sołtysów została podjęta w lutym na spotkaniu z Sekretarzem Gminy. Radni nie mieli okazji zapoznać się z protokołem z tego spotkania zatem poprosił, by każdy z sołtysów wypowiedział się na ten temat. Interesuje go bowiem, dlaczego część sołtysów była „za” wyodrębnieniem a część „przeciw”. Chciałaby wiedzieć co zrobić by przekonać sołtysów do tego funduszu. Jak pamięta na początku kadencji „za” funduszem opowiadał się jeden sołtysów a w chwili obecnej jest już ich pięciu. Fundusz jest bowiem czymś gwarantowanym dla wioski, teraz pieniądze są przyznawane uznaniowo. Przewodniczący Rady spytał, czy któryś z sołtysów chciałby się wypowiedzieć, dziś na sesji ich zbyt wielu nie ma – jak mówił. Sołtys Tadeusz Kaczmarek powiedział, że był przeciwny funduszowi, ponieważ z tych pieniędzy – 9 000,00 zł, nie jest w stanie nic zrobić chociażby w świetlicy wiejskiej (która jest do remontu) połowy dachu. Podobnie jak sanitariatów. Wychodzi z założenia, że są to za małe pieniądze. Jak mówił sołtys, padła koncepcja by łączyć fundusze sołeckie kilku wiosek, ale wioska ta musi to zrobić dobrowolnie. Radna Alina Bąk, która jest zarówno sołtysem sołectwa Wierzchaczewo popiera zdanie o niewyodrębnieniu funduszu. Radny Andrzej Marciniak uważa, że sołtys Kaczmarek jest za mało przygotowany dlatego, że fundusz sołecki nie jest funduszem inwestycyjnym. Świetlica jest własnością gminy i gmina powinna zrobić dach

z inwestycji. Sołtys może z tego funduszu dołożyć. Uważa, że powinno się przyjąć fundusz sołecki, tym bardziej, że większość gmin w okolicy już go wyodrębniło i są zadowoleni. Wzrasta wtedy inicjatywa społeczna. Przez wiele lat nie było tego funduszu, można by spróbować, bo jest to dobre rozwiązanie. Radna Mirella Sztelle zapytała, dlaczego nie damy szansy nowym sołtysom. W momencie objęcia stanowisk przez nowych sołtysów i radnych w przyszłym roku, uważa, że to oni powinni decydować o tym, czego chcą. Sołtys sołectwa Nowa Wieś Bogdan Hałaszkiewicz powiedział, że ideą powstania funduszu sołeckiego jest budowa społeczeństwa obywatelskiego i było to, jak stwierdził, główne zadanie pomysłodawców. Dodał, że przez dwa ostatnie lata dostawał 3 000,00 zł na wszystkie działania. W roku obecnym otrzymał 600,00 zł, na równi z innymi sołectwami, które mają dużo mniej mieszkańców niż jego. Fundusz jest pieniądzem dla mieszkańców. Uważa, że jeżeli go radni nie uchwalą, to stracimy ok. 70 000,00 zł. Według nowelizacji ustawy został podwyższony próg zwrotu środków, gmina skorzystałaby zatem z opcji 30%, jego sołectwo miałoby zatem, jak obliczył, o 7 000,00 zł więcej. Ogółem do wykorzystania byłoby zatem 24 000,00 zł i z tego mógłby już coś zrobić. Radna Bogumiła Magdziarek zapytała, jakie sołtys ma plany w związku z tymi pieniędzmi, co można by zrobić. Pan Hałaszkiewicz odpowiedział, że np. ogrodzenie placu zabaw, renowację nawierzchni. Mówi, że każda wieś ma masę potrzeb, dlatego jego głos jest „za”. Skarbnik Gminy pozwolił sobie sprostować sołtysa Nowej Wsi, ponieważ w roku ubiegłym sołectwo nie otrzymało 3 000,00 zł. Na powstałą siłownię zewnętrzną Urząd Gminy wyłożył pieniądze, napisał projekt. Sołectwo zyskało zatem 33 000,00 zł. Przewodniczący Rady dodał, że w tym temacie spotykali się sołtysi, było morze propozycji, spotkali się też radni na dwóch posiedzeniach komisji. Był zatem czas by przemyśleć wszystkie „za” i „przeciw”, a teraz temat zostaje od początku podejmowany. Poprosił sołtysa Hałaszkiewicza, by dokończył zdanie i chciałby zamknąć ten temat. Sołtys zwracając się do Skarbnika, powiedział, że nie należy tak przedstawiać tej sprawy, ponieważ urządzenia z siłowni nie służą tylko mieszkańcom sołectwa Nowa Wieś, tylko całej gminie. Na siłownię otrzymaliśmy dofinansowanie unijne. Głos zabrał jeszcze radny Andrzej Marciniak, który powiedział, że jeżeli nie uchwalimy funduszu, sołtysi pozostaną z kwotą 600,00 zł. Jak tłumaczył od 20 lat pisze do gminy zapotrzebowanie na inwestycje, czy zakupy dla wioski i nikt się z nim nie konsultuje w tym temacie. Nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. Zastanawia się, czy w tym roku też tak będzie, że jednemu sołectwu da się pieniądze a innym nie. Skarbnik wyjaśnił, że radny przed zmianą budżetu może wnieść autopoprawkę, wstać i powiedzieć, że np. prosi o przesunięcie 1 000,00 zł a reszta głosuje „za” albo „przeciw”. Radny Krzysztof Ossowski

dodał na koniec dyskusji, że to Rada Gminy decydowała, gdzie ma powstać wspomniana siłownia zewnętrzna, nie sołtys. Z uwagi na wyczerpanie tematu Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały, radni przystąpili do głosowania, w wyniku którego 11 głosami „za” i 4 głosami „przeciw” radni podjęli:

***Uchwałę Nr XLVI/281/14
w sprawie niewyodrębnienia w budżecie gminy roku 2015 środków stanowiących fundusz
sołecki***

Uchwała stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

Na zakończenie Przewodniczący Rady powiedział, że jest jeden ważny aspekt. Nie do końca radni przygotowali się do tego tematu, wiele pojęć jest mylonych. Poza tym przyjdą nowi sołtysi, nowi radni - dajmy im możliwość wyboru. Dodał, że istnieje jeszcze coś takiego jak budżet obywatelski. Jest zatem wiele innych możliwości na pozyskanie środków, na chwilę obecną widzi, że każdy chciałby dla siebie jak najwięcej – ale, jak stwierdził, jest to tylko jego zdanie.

Na tym temat uchwał został wyczerpany.

V. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Głos w tej części jako pierwszy zabrał Sekretarz Gminy, który zaproponował, że precyzyjne odpowiedzi na zapytania radnego Grzegorza Skabary i radnego Andrzeja Szulca pojawiłyby się na następnej sesji. Wymagają one bowiem konsultacji z Wójtem. Chciałby jednak ustosunkować się do zapytań, które padły na poprzedniej sesji. Padły pytania głównie dotyczące strategii rozwoju gminy - czy była robiona jej modyfikacja, czy zostały stworzone zachęty dla inwestorów, czy powstał ośrodek przedsiębiorczości, było również pytanie o budownictwo mieszkalne, socjalne oraz o realizację strategii. Sekretarz wyjaśnił, że Strategia Zrównoważonego Rozwoju Gminy Kaźmierz powstała w 2001 roku. Jest to dokument, jak można powiedzieć, historyczny i będzie miał w niej znamienity udział. Niewiele wtedy było specjalistów od tworzenia tego typu dokumentów, niewiele też mówiło się o planowaniu strategicznym. Teraz jesteśmy 14 lat do przodu i postęp w dziedzinie nauki jest tak daleki, że strategia ta może wydawać się cyt. „banalna”. Na poprzedniej sesji Sekretarz wspomniał, że dziś dokumentów strategicznych jest wiele i to przepisy prawa wymagają, by niektóre dokumenty zwane strategiami powstawały. Przepis jednak nie wymaga, by strategię zrównoważonego rozwoju gmina posiadała. Aplikując o środki unijne często wskazane jest, by powołać się na strategię, że jest to dokument tej

społeczności lokalnej, która zamieszkuje ten obszar, który wyznacza pewne określone cele działalności. Jak mówił dalej Sekretarz, dziś wiele jest mowy o tym, że w gminach powinny być budżety zadaniowe, oparte o wskaźniki, mierniki. Na tym tle właśnie ta stworzona wtedy strategia wydaje się być „banalna”, bo nie ma w niej określonych żadnych wskaźników do osiągnięcia. Poza celami ogólnymi i wizją jest program operacyjny, w którym zapisano pewne cyt. „życzenia”, które do 2015 roku miałyby się spełnić. Zwracając się do radnego Andrzeja Marciniaka, który był również twórcą tej strategii, powiedział, że nie ma w niej zawartej inwestycji kanalizacji do Chlewisk. Są do innych miejscowości. Radny Andrzej Marciniak wtrącił, że tak, ale w 2007 roku weszły projekty aglomeracyjne i dlatego Gmina Kaźmierz dostała pieniądze, ponieważ właśnie Chlewiska weszły w skład tej aglomeracji. Brakowało bowiem przelicznika i wieś ta bardzo dobrze do tego pasowała. Sekretarz kontynuował, że jemu zależy, żeby ta kanalizacja tam powstała, nie mniej nie chce już do tego tematu wracać. Jest jednak dumny z tego, że ta strategia wtedy w gminie powstała. Wiele zadań z niej udało się zrealizować. Mówiono bowiem wtedy o stanie oświaty, że dobrze by było, żeby powstało gimnazjum – co się udało, mówiono także o problemie kanalizacyjnym, rozbudowie oczyszczalni w Kaźmierzu, choć de facto problem ten rozwiązano inaczej. Tłumaczył, że w strategii jest taki zapis, że jest ona dokumentem otwartym, nie jest ona dokumentem urzędników, nie rady, tylko całej społeczności, ponieważ jest tworzona w sposób publiczny lub publicznie konsultowana. Odczytał fragmenty cyt.: „(...) Dlatego też przyjęto zasadę, że strategia jest dokumentem otwartym. Treść dokumentu będzie systematycznie udoskonalana. Plan operacyjny może ulec zmianom w celu dostosowywania go do bieżących potrzeb społeczeństwa gminy” „(...) W następnych latach należy prowadzić monitoring realizacji Strategii – przegląd zaawansowania celów i zadań zawartych w Strategii. Jeżeli zajdą takie potrzeby liderzy gminni powinni dokonywać korekt i zmian w Strategii, zwłaszcza w jej planie operacyjnym.” Sprawy takie zostały zapisane, ale mimo wszystko jest to dokument o charakterze strategicznym i można było się pokusić, by w pewnym momencie przystąpić do jej modyfikacji. Dziś przy okazji planowania strategicznego używa się pojęć ewaluacji i monitoringu, nie chciałby dziś tych pojęć wyjaśniać, ale kiedyś trzeba by sobie powiedzieć, że od ewaluacji strategii do manipulacji jest bardzo blisko – mówił Sekretarz. Ewaluację musi robić ktoś, kto na tym terenie nie przebywa, kto jej nie tworzył i jej nie wykonuje. Ewaluacja musi być robiona w sposób krytyczny, musi być absolutnie obiektywna. Można jednak robić monitoring, tylko by robić monitoring muszą być określone wskaźniki osiągnięcia celów. Na dzień dzisiejszy dokumenty te wyglądają

całkowicie inaczej, choć samorzady nie są jeszcze w stanie stworzyć i dostosować możliwości do potrzeb, ponieważ tego nie da się zrobić. Nigdy nie zepnie się potrzeb z możliwościami.

W kwestii zachęty dla inwestorów Sekretarz powiedział, że na poprzedniej sesji Rada Gminy zdecydowała się przedłużyć życie przepisu, jakim jest uchwała z 2008 r. w sprawie wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości na terenie Gminy Kaźmierz w celu udzielenia regionalnej pomocy inwestycyjnej. Jest to forma zachęty, jest konkretny dokument. Na sesji 27 lutego 2014 r. Rada Gminy przedłużyła okres obowiązywania tych przepisów do 30 czerwca, możliwości te zatem cały czas istnieją. Jak mówił Sekretarz czekamy na rozwiązania komisji europejskiej, co w tej kwestii będzie się działo dalej, bo jako samorząd nie możemy swobodnie działać w tym obszarze, ponieważ funkcjonujemy na wspólnotowym rynku unijnym. Nie wolno zatem samorządom wychylać się ponad pewne regulacje unijne. Musimy w ramach unijnego prawa dla podmiotów gospodarczych tworzyć takie prawo, żeby zachować na wspólnym rynku pewną równość. Zobaczymy co da się zrobić w tym okresie, jakie prawo uda się uregulować w gminie, aby przedsiębiorcy mieli pewne ulgi związane z inwestowaniem - mówił.

Następnie Sekretarz odniósł się do kwestii ośrodków przedsiębiorczości i promocji. Stwierdził, że było to trochę nad wyraz planowane. W pewnych ośrodkach są tworzone inkubatory przedsiębiorczości, nie słyszał jednak, by w takich małych samorządach one istniały. W ramach jednak urzędu gminy pracownicy starają się przedsiębiorcom pomóc, chociażby przy zmianie wpisu do CEIDG pomoc ta była bardzo szeroka.

Pozwolił sobie również powiedzieć o artykule w ostatnim Obserwatorze Kaźmierskim „Nie ma odwrotu od e-urzędu” oraz o zawartej umowie partnerskiej pomiędzy 5 gminami – Kaźmierz, Komorniki, Mosina, Dopiewo i Tarnowo Podgórne oraz z Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej na realizację projektu, który powstał dzięki współdziałaniu przedmiotowych gmin. W ramach konkursu ogłoszonego na wsparcie jednostek samorządu terytorialnego w zakresie wdrażania standardów elektronicznych usług publicznych oraz elektronizacji wymiany korespondencji za pomocą E-PUAP, wniosek naszych gmin zakwalifikował się do dofinansowania. To dobrze, ponieważ w ostatnim tygodniu dwóch naszych mieszkańców zapytało Sekretarza co zrobić, żeby złożyć elektronicznie PIT do urzędu skarbowego. Na dzień dzisiejszy nie trzeba mieć certyfikatu, ale ten projekt, który będzie finansowany za unijne pieniądze ma spowodować to, że urząd zostanie przygotowany by obsługiwać wnioski zainteresowanych mieszkańców w sposób elektroniczny. Przygotowani i przeszkoleni zostaną pracownicy urzędu, przygotowana zostanie również

akcja promocyjna dla obywateli, by nie bali się używać form elektronicznego potwierdzania swojej tożsamości. Tłumaczył, że dodatkowo w urzędzie gminy zostanie uruchomiony punkt potwierdzania profilu zaufanego. Obecnie najbliższe można to zrobić w Szamotułach w Urzędzie Skarbowym oraz w ZUS. Chcemy by te 15 miesięcy programowania było intensywnie wykorzystane, byłby to znaczący krok w kierunku cyfryzacji usług administracyjnych.

VI. Wolne głosy i informacje.

W kolejnym punkcie sesji głos zabrała sołtys Pierska Milena Ławicka. Wspomniała, że na sesji w roku ubiegłym, podczas obecności Komendanta Policji z Szamotuł zadała pytanie dotyczące kontroli radarowej w Piersku. W momencie, kiedy nawierzchnia drogi jest wyremontowana samochody jadą bez żadnego ograniczenia prędkości. Codziennie przez jezdnię przechodzą dzieci na pasach i dlatego ma pytanie, czy byłaby możliwość wystosowania pisma w tej sprawie. Ona sama na początku swojej kadencji o to wniosowała, ale na palcach jednej ręki można by policzyć, ile razy kontrole drogowe odbywały się w Piersku. Zawniosowała również do radnych, o możliwość zakupu nowej kosiarki do koszenia trawy na boisku, ponieważ przyznane na sołectwo 600,00 zł na pewno nie wystarczy. Obecną kosiarkę sołectwo ma już od 2007 roku, teren boiska jest duży a koszt naprawy mija się z celem – uważa Pani sołtys.

Na wnioski Pani sołtys odpowiedział Sekretarz, który powiedział, że w ubiegłym tygodniu uczestnicząc w zebraniu wiejskim w Chlewiskach też poruszono ten problem. Zadzwoił zatem do odpowiedniej instytucji i otrzymał zapewnienie, że będzie istotne zintensyfikowanie usług policji drogowej na dojeździe do Chlewisk. Otrzymał także wiadomość oficjalną, że jeżeli sobie Wójt bądź Rada Gminy życzy kontroli, musi wystąpić z wnioskiem do Komendanta Powiatowego Policji, który będzie brał to pod uwagę przy nakreślaniu tego rodzaju usług. W tym kierunku będzie zatem działać – mówił Sekretarz, będzie zatem widać więcej policji na drogach. Jeżeli chodzi o kupno kosiarki, to najprawdopodobniej na następnej sesji, ponieważ kwestia pieniędzy sołeckich nie jest ostateczna, (o czym było wspomniane na komisji), sprawa się wyjaśni.

Następnie o zabranie głosu poprosił Pan Piotr Lorek. Otóż na sesji w dniu 30 stycznia była omawiana sprawa umowy z wykonawcą inwestycji rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie i kanalizacji. Jak mówił udzielane odpowiedzi były skierowane w stronę kwestii związanych czysto z wykonawcą. Zapytał zatem, czy mógłby usłyszeć argumenty, jakimi posłużył się wykonawca wypowiadając umowę. Precyzyjnie Panu Lorkowi chodzi o to, jakie

postawił zarzuty inwestorowi, że wypowiedział umowę. Tego zebrani nigdy nie usłyszeli, nie zostało to nigdy publicznie powiedziane, dlaczego wykonawca zerwał umowę, a Pana Lorka ta kwestia interesuje. Następnie zacytował po jednym zdaniu z protokołów: ze wspólnego posiedzenia komisji z dnia 27 stycznia 2014 r. Sprawa dotyczyła dyskusji nad wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa – chodzi o uczestnictwo w głosowaniu nad uchwałą Nr XLI/241/13 radnej Aliny Bąk cyt. „(...) Radni stwierdzili, że gdyby radna Bąk była dyrektorem, to wtedy podlegałaby wyłączeniu (...)”. Odczytał także zapis z protokołu z sesji z dnia 27 lutego 2014 r. w temacie dotyczącym uchwały o nabyciu nieruchomości przez firmę PREBUD cyt. „(...) Przewodniczący Rady Gminy zabierając głos wyłączył radną Alinę Bąk z głosowania nad uchwałą, ponieważ jest pracownikiem przedsiębiorstwa (...)”. Jak stwierdził są to zapisy z protokołów, czyli fakty, dlatego pyta, czy zmieniło się coś pomiędzy datami 27 stycznia a 27 lutego, czy Pani Alina Bąk została dyrektorem przedsiębiorstwa. Jeżeli nie to prosi o wykładnię, jaki jest styl postępowania rady, ponieważ tego nie rozumie, czytając tak sprzeczne zapisy. Głos zabrał Przewodniczący Rady, który powiedział, że odpowiedź zostanie przygotowana na następną sesję. Uchwała została podjęta i wysłana. Nie wie także, czy Pan Lorek wniósł wyżej odwołanie od decyzji Rady Gminy, na razie nic na ten temat nie wie. Zatem generalnie Rada Gminy postąpiła zgodnie z prawem – mówił Przewodniczący Rady. Pan Lorek stwierdził, że tego nie kwestionuje, tylko skoro na jednym posiedzeniu jest inny zapis, a na drugim całkiem sprzeczny, to nie rozumie (jak i może wielu innych) jaka jest prawidłowa wykładnia i jaki jest sposób postępowania. Przewodniczący Rady powiedział, że nie należy wyszukiwać szczegółów, drobiazgów, czy powiedziano „dyrektor” czy użyto słowa „pracownik”, bo jeżeli zaczniemy zajmować się takimi sprawami, to sami się w nich pogubimy. Jak stwierdził, może dla Pana Lorka są to ważne i istotne rzeczy, dlatego postara się odpowiedzieć na następnej sesji.

Następnie głos zabrała Pani Beata Jeziorna. Jak mówiła, pozwala sobie zabrać głos jako mieszkanka gminy z uwagi na poruszane dziś kwestie możliwości udziału w realizacji inwestycji społecznych. Nadmieniła, że od 2010 r. istnieje Stowarzyszenie „Każmierz”, które bardzo chce realizować takie zamierzenia inwestycyjne i pozyskuje członków (ona sama jest jego członkiem). Stowarzyszenie zaczynało od zera, praca w nim jest dobrowolna i społeczna. Przez okres czasu od jego założenia działa prężnie, ponieważ udało się pozyskać niemal 90 000,00 zł. Dodała, że jeżeli ktoś chciałby się realizować, chciałby pisać wnioski o dofinansowania, to jest taka możliwość. Stowarzyszenie to właśnie w tym celu powstało. Ma stronę internetową, raz w miesiącu odbywają się zebrania, ostatnio było podsumowanie działalności. Powiedział, że jeżeli ktoś byłby zainteresowany, to stowarzyszenie takie osoby

chciałoby widzieć w swoich szeregach.

Kilka słów powiedział ponownie Sekretarz Gminy dziękując Pani Dyrektor oraz sołtysowi za gościnę na dzisiejszej sesji. Uważa, że dobrze byłoby zobaczyć, jak wyglądają inne placówki oświatowe (*w domyśle, że mogłyby się odbyć kolejne posiedzenia w kolejnych szkołach*). Do wyrazów podziękowań dołączył się Przewodniczący Rady, który jest pod dużym wrażeniem tego obiektu. Szkoła jest zadbana, przyjazna. Pani Dyrektor powiedziała, że miło jej to słyszeć, za co bardzo dziękuje.

Jako ostatni głos zabrał Pan Paweł Góralczyk (*Pan Góralczyk oświadczył, że wyraża zgodę na upublicznienie nazwiska*). Rozpoczął od tego, że jest mieszkańcem Gminy Kaźmierz od niedawna, bo od 2010 r. Chciałby się jednak odnieść do przegłosowanej już kwestii funduszu sołeckiego. Mówił, że gmina boryka się z problemami finansowymi i jak w większości, szuka się pieniędzy u mieszkańców. Uważa, że nie uchwalając funduszu sołeckiego zamknięto drogę rozwoju wsiom, które chcą się prężnie rozwijać. Wiele działek jest przeznaczonych pod budownictwo. Zachęca to ludzi, by tu zamieszkali, nie daje się jednak im argumentów do tego, żeby się zameldowali – mówił Pan Góralczyk. Uważa, że sołtysi, którzy mieliby większe możliwości finansowe na rozwój, na działania, przy współpracy ze stowarzyszeniami z terenu gminy, które są otwarte na takie współdziałanie, byłoby to z korzyścią. Wyraził nadzieję, że w kolejnym roku budżetowym uda się wyodrębnić fundusz sołecki. Jest to rzecz nowa, daje wiele obaw, ale uważa, że szkoda, że zaprzepaszczone taką możliwość, zakładając, że mając swoje fundusze można pisać wnioski na różnego rodzaju projekty przy współpracy z ludźmi, którzy się tym zajmują. Można by wtedy otrzymać pieniądze z Unii Europejskiej, która cały czas na tę współpracę jest otwarta. Skarbnik Gminy powiedział, że każda gmina z mocy prawa jest zobowiązana do współpracy z organizacjami pozarządowymi – stowarzyszeniami. Odbywa się to poprzez zlecenie niektórych zadań. W naszej gminie gro stowarzyszeń to stowarzyszenia sportowe i dwie pule pieniędzy w budżecie są przeznaczone na konkursy w ramach sportu oraz profilaktyki alkoholowej. Jeżeli jednak powstaną stowarzyszenia tematyczne, które będą miały jakieś inne zadania np. kulturalne i złoży się je do pracownika urzędu Pana Andrzeja Odwrota, zanim zaczną tworzyć plan współpracy na kolejny rok, wezmą udział w spotkaniu i wtedy może zaproponuje, by w budżecie na przyszły rok przeznaczyć pulę pieniędzy na inną tematykę. Uważa zatem, że rok 2015 nie jest wcale stracony, jeżeli chodzi o finanse. Przewodniczący Rady dodał, że też ma taką nadzieję, że wszystkie sprawy się wyjaśnią, przyjdą nowi sołtysi, którzy będą mieli nowe inicjatywy, wglębią się w te sprawy, to będzie to z korzyścią dla mieszkańców.

VII. Zakończenie obrad Rady Gminy Kaźmierz.

Przewodniczący Rady zakończył obrady XLVI Sesji Rady Gminy Kaźmierz o godzinie 20.10 dziękując wszystkim za przybycie.

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz

Treść w/w uchwał dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Kaźmierz.